

## Streszczenie

*Czas, liczba, porządek i bieg powstawania: Arystoteles, Pseudo-Archytas i Jamblich  
w dialogu*

Oryginalny tytuł rozprawy:

*Time, Number, Order and the Flow of Becoming: Aristotle, Pseudo-Archytas and  
Iamblichus in Conversation*

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem promotora dr hab. Anny Zhyrkovej i  
promotora pomocniczego dra Marcina Podbielskiego  
(Tłumaczenie oryginalnego streszczenia w języku angielskim)

Przedmiotem niniejszej rozprawy jest przebadanie dzieła trzech znamienitych myślicieli starożytnych w celu ukazania specyficznej późnostarożytnej tradycji filozofowania na temat problemu czasu. Owa tradycja rozwijała się w ciągu długiego czasu i cechowała się swoistym sobie właściwym zbiorem celów poznawczych. Najważniejszym z nich było powiązanie czasu z liczbą i dokonanie konceptualizacji czasu za pomocą ówczesnych teorii matematycznych. Początek swój tradycja ta brała w filozofii przyrody Arystotelesa. Na nowe tory myślowe weszła ona w okresie późnostarożytnego odrodzenia myśli pitagorejskiej, zwłaszcza w dziełach Pseudo-Archytasa. Owi dwaj myśliciele, Arystoteles i Pseudo-Archytas, dążyli do osiągnięcia tych samych celów poznawczych. Zarazem różnili się oni pod względem założeń logicznych, ontologicznych, teoriopoznawczych, itd., niekiedy do tego stopnia, że nie było możliwe pogodzenie ich poszczególnych stanowisk. Teorie sformułowane przez tych myślicieli były w niektórych punktach wręcz przeciwstawne. Owe antytetyczne teorie znalazły jednak syntetyczną jedność w filozofii Jamblicha. Trzy filozoficzne ujęcia czasu, przedstawione w niniejszej rozprawie, pozostają zatem do siebie w relacji tezy, antytezy i syntezy. Złożoność obszaru badawczego w ogólności, oraz tematu czasu w szczególności, wymagały współobecności bardzo różnorodnych, a nawet przeciwstawnych opinii na temat poszczególnych kwestii składających się na całość koncepcji. Głównym celem współczesnych badań nad nią jest zatem, w rozumieniu autora rozprawy, rozluźnienie połączenia pomiędzy teoriami czasu u Arystotelesa, Pseudo-Archytasa i Jamblicha, aby następnie ponownie je powiązać i w ten sposób osiągnąć nowe ujęcie syntetyczne i zaproponować w ten sposób kolejnemu pokoleniu badaczy lepszy model wyjaśniania owych teorii. Praca nad doprowadzeniem tego projektu badawczego do wyznaczonego w ten sposób celu od zbyt

dawna oczekuje jednak na doprowadzenie jej do pomyślnego końca. Można uznać, że przedmiot niniejszej rozprawy nie doczekał się jeszcze należnego mu studium.

Niniejsza rozprawa stanowi zatem jedną ze współczesnych prób wyartykułowania filozoficznego sensu starożytnych, w tym późnstarożytnych, teorii czasu. Wypełnia ona tym samym pewne braki istniejące we współczesnej literaturze przedmiotu. Dokonuje ona także oceny spójności teorii poddanych analizie, zastanawiając się, czy teorie te skutecznie rozwiązują przedstawione przez nie paradoksy czasu.

Trzej myśliciele, których dzieło analizuję w niniejszej rozprawie, różnili się pod względem aksjomatycznych podstaw ich myśli i posługiwali się innymi przesłankami w budowaniu swoich teorii. Wszelako zarazem, takie samo podejście, polegające na matematyzacji stawianych problemów, występowało regularnie w ich traktatach. Rozprawa niniejsza próbuje zatem uzasadnić trzy następujące tezy: 1. Rozwiązanie kwestii czasu u Arystotelesa zostało osiągnięte poprzez wprowadzenie pojęć abstrakcji i aktualizacji partykularnych stosunków liczbowych. 2. Pseudo-Archytas obrał inną drogę poprzez to, że dostrzegł homonimie czasu i przypisał powstawanie tylko czasowi fizycznemu, dzięki czemu mógł potraktować czas psychiczny jako nie podlegający upływowi. 3. Syntetyczne rozwiązanie Jamblicha jednoczy te dwie teorie, tworząc na ich podstawie jedno ujęcie czasu dzięki wprowadzeniu pojęcia formy czasu i rekonceptualizacji czasu jako zasady porządku rozprawdzonej pomiędzy różne warstwy bytu i powstawania. Jak dowodzę, owa Jamblichowa samo-zaktualizowana forma czasu nie podlega modyfikacji przez liczbę. Nie jest ona aktualizowana ani przez myślący umysł w wyniku abstrakcji, ani w wyniku zapośredniczonej projekcji.

Niniejsza rozprawa przedstawia liczne argumenty w celu uzasadnienia jej kluczowego stwierdzenia, mianowicie że studiowana w niej szczególna tradycja filozoficzna, rozciągając się na wiele wieków, będąc zarazem zespoloną przez właściwy jej zbiór celów poznawczych, posługując się swoistym zestawem taksonomii i zasadzając się na podejściu polegającym na nadawaniu ram rozważaniu filozoficznemu przez poszukiwane rozwiązań paradoksów, dzięki owym wszystkim swoim cechom stanowi istotny przyczynek do naszego rozumienia czasu. Z drugiej strony, jej główne składniki pojęciowe nie są już częścią naszego rozumienia czasu. Niemniej jednak, owa wyjątkowa tradycja reprezentowana przez Arystotelesa, Pseudo-Archytasa, Jamblicha, może pogłębić nasze rozumienie tego przedmiotu i pomóc w dalszym jego roztrząsaniu. Chociażby więc z tego względu zasługuje ona na naszą uwagę badawczą.

Sergij Kostjanskiy